

Język śląski nie stanie się oficjalnym językiem regionalnym

9 marca 2021

O ustanowienie języka śląskiego nowym językiem regionalnym starają się posłowie KO, Lewicy i PSL. Rok temu złożyli projekt ustawy w tej sprawie. MSWiA mówi: nie ma mowy.

MSWiA, które rozpatruje wniosek napisało wstępną opinię – negatywną. Według resortu uznanie śląskiej gwary za język regionalny, może spowodować, że Polacy przestaną mówić po polsku. Ministerstwo obawia się również lawinowego wzrostu wniosków o uznanie kolejnych języków, dialektów i gwar za języki oficjalne, przez co język polski jako taki przestanie istnieć.

Posłanka Monika Rosa i Marek Plura z KO, współtwórcy projektu nie kryją zdziwienia taką argumentacją. „To absurd” – mówi Rosa w rozmowie z Rzeczpospolitą. „W czasie długiej batalii o uznanie języka śląskiego nie słyszałem jeszcze tak kuriozalnego uzasadnienia odmowy” – dodaje Marek Plura.

Obecnie w Polsce funkcjonują dwa języki urzędowe – polski i kaszubski. Jeśli gwarą śląską miałyby dołączyć do tej grupy, uczono by jej w szkołach, a wszystkie oficjalne nazwy ulic, urzędów i instytucji mogły być zapisane w tym języku. Ponadto można zdawać maturę z języka kaszubskiego.

Oprócz dwóch oficjalnych języków, używanych jest też kilka dialektów: mazowiecki, małopolski, wielkopolski i śląski, oraz lokalne gwary np. gwarą góralską. Jak podaje portal Culture.pl bywają gwary, które są używane tylko na bardzo niewielkim obszarze, np. na terenie kilku wsi i z tego powodu powinny być objęte szczególną pieczęcią.

Z takim podejściem nie zgadza się MSWiA. Gdyby Ślężacy dostali własny język ich emancypacyjne dążenia mogłyby się wyrwać spod kontroli.

Autorstwo: Rut Kurkiewicz-Grocholska

Źródło: Strajk.eu